Ks. MIECZYSŁAW DYBOWSKI (Uniwersytet Poznański)

## O formowaniu woli na podstawie wyników badań eksperymentalnych.

Ponieważ wychowanie coraz bardziej się liczy z wynikami psychologii eksperymentalnej, opierając się na jej wnioskach i stosując jej metody, dlatego dużej wagi był fakt próby Lindworskiego oparcia wychowania woli na wynikach psychologii eksperymentalnej.

Książka Lindworskiego „Willensschule" była wydana cztery razy i tłumaczona na obce języki, a mimo to sprawa wykorzystania rezultatów eksperymentalnych badań dla wychowania woli nie została całkowicie rozwiązana. Praca Lindworskiego nie obejmuje bowiem wszystkich głównych zagadnień związanych z przedmiotem. Dlatego analiza stanowiska Lindworskiego jak również i pewne uzupełnienie jego poglądów wydają się pożyteczne dla sprawy wychowania woli. Praca obecna ma na celu przedstawić: I. Pogląd Lindworskiego na kształcenie woli; II. Pewne braki tego poglądu; III. Uzupełnienie poglądu Lindworskiego i IV. Wnioski.

I. W dziedzinie woli Lindworsky pierwszy zwrócił uwagę na potrzebę wykorzystania wyników badań eksperymentalnych dla wychowania woli.

Z dwóch podstawowych eksperymentalnych badań w dziedzinie woli: Acha i Michotte'a wybrał ostatniego, a więc zaintere-

sował się stroną treści woli i jej motywami a nie stroną formalną, jak to uczynił Ach.

Lindworsky przedstawia znaczenie woli w następującym porównaniu. Wola jest naczelnym dowódcą, który wydaje rozkazy; wola jest wiechą, która wskazuje kierunek wyładowania naszej energii, oraz zwrotnicą, której nastawienie każe przechodzić pociągowi po tym lub innym torze. Zapewne, dodaje Lindworsky, źle przeszkoleni podwładni wojskowi lub nieuważny konduktor mogą popsuć dyrektywę im daną, ale jeżeli wszystko jest w porządku, wola staje się czynnikiem, który wyzwala takie albo inne działanie. Nic tu nie pomaga akt energiczny, polecany przez Acha, gdyż energiczne przesunięcie kierownicy może popsuć jej mechanizm, ale nie polepszy sposobu przejścia pociągu.

Natomiast jeżeli wszystko zależy od kierownicy, to zależy od motywu działania, a motyw wypływa z uznawanych wartości, zależnych od naczelnego celu jednostki. Kształcić więc wolę według Lidworskiego, to kształcić motywy, budować wartości i nakreślać cel działania przy wychowaniu jednostki.

Ponieważ motywy bywają obiektywne i subiektywne, kształcenie motywów według niego polega na przerabianiu wartości obiektywnych podsuwanych przez wychowawcę na subiektywne, możliwe do przyjęcia przez wychowanka.

Lindworsky zajmuje to stanowisko niezmiennie, owszem zacieśnia się ono u niego coraz bardziej dokoła motywów z jednoczesnym odrzuceniem innych dróg kształcenia woli. Następujące cytaty ilustrują rozwój jego poglądów.

W pierwszym wydaniu „Der Wille" z 1919 r., str. 199, Lindworsky pisze: „Nowe (ujęcie wychowania woli) podkreśla ćwiczenia skutecznego zachowania się, lecz ono obiecuje sobie mało od ćwiczenia jako takiego, jeżeli również nie będzie pielęgnowane kształcenie motywów" (i jedno i drugie).

W książce „Willensschule' z 1923 r. str. 59, Lindworsky wysuwa już motyw na pierwszy plan: „Motyw jedyny środek kształcenia woli, na nim tylko pragniemy oprzeć pedagogikę woli" (więc jedyny).

Natomiast w Psychotechnik und Ergebnisse der neueren Willensforschung, Industriale Psychotechnik, 1934, XI, 371 — 374, Lindworsky dodaje: „Czy stałe ćwiczenie sprowadza trwałą dyspozycję? Zaprzeczam temu, gdyż wzrost funkcji potrzebuje dowodów. Wzrost zaś wyczynów wyjaśnia się wzrostem motywów. Kształcenie więc woli sprowadza się wprost do kształcenia motywów" (podkreśla drugie, a odrzuca pierwsze).

II. Takie postawienie kwestii wzbudza szereg wątpliwości. Oto najważniejsze nich:

1) Czy wyłączne kształcenie motywów, wartości i celów nie sprowadza kształcenia woli do kształcenia poglądów, przekonań, a więc intelektu? Wtedy kwestia kształcenia woli w ogóle straciłaby rację bytu.

2) W kształceniu woli chodzi zwykle o osoby słabej woli. Czy najwyższe nawet cele działania i uznawane wartości nie zawiodą u osób słabej woli, np. u melancholików, choleryków opanowanych namiętnościami, u sangwiników zmiennych w swych decyzjach. Wszak znane jest powiedzenie rzymskiego poety: „Video meliora proboque, deteriora sequor".

3) Czy w dziedzinie woli nie dadzą się wyodrębnić pewne funkcje i mechanizmy niezależne od treści, czyli cała strona formalna woli, której kształcenie uwarunkowując sprawność woli może wesprzeć jej działanie i podnieść jej wyczyny?

Wprawdzie Lindworsky używa wyrazu „formalny", nawet wyrazu „formalne kształcenie woli", lecz mówi tylko o formalnej stronie działania motywów. Czyli omawiając stronę treści motywów, które przedstawiają szereg wartości (przyjemność, piękno, dobro, prawda) wspomina o sposobach ich występowania i to nazywa stroną formalną. A więc mówi o szybkim i powolnym występowaniu motywów z wahaniem większym lub mniejszym oraz o występowaniu zwycięskiego motywu na miejscu pierwszym. Jest to strona formalna ale tylko motywacji nie zaś innych zjawisk procesu i działania woli, więc nie jest stroną formalną wszystkich przeżyć woli, czyli w ogóle woli.

Ujęcie Lindworskiego jest zatem wąskie, nie wyczerpuje całości zdobyczy nowoczesnej eksperymentalnej psychologii woli, która rozwija się nie tylko w kierunku motywacji, lecz daleko więcej w kierunku formalnym: kauzalnym i dynamicznym. Toteż nic dziwnego, że Lindworsky nie mógł rozwinąć i rozszerzyć swej trafnej i cennej pedagogiki woli, przy tak szczupłej podstawie analizy wychowawczej przeżyć woli. Dlatego czwarte wydanie jego „Willensschule" jest przedrukiem pierwszego wydania. Mimo to książka Lidworskiego posiada wielką wartość i zasługę jako pierwsze naukowe ujęcie nowego i niezwykle trudnego zagadnienia. Potrzebuje ona wszakże uzupełnień a raczej rozbudowy w kierunku zagadnień nie uwzględnionych przez autora.

III. Przechodząc do omówienia formalnej strony woli, należy podać przynajmniej kilka zdobyczy ważnych dla oparcia na nich wychowania woli.

Eksperymentalne badania wykazały, że ludzie bardzo wahający się w wyborze, wahają się też w wykonaniu. Przy tym osoby posiadające najgorszą formę wahania w decyzji (II, IV, V), mają najgorszą (1, 2, 4) i w wykonaniu. Osoby czyniące decyzję ze zbyt

wielkim wysiłkiem zawodzą w wykonaniu, przeciwnie wysiłek w wykonaniu jest bardzo pożyteczny. Uczucie przyjemne oraz zbyt wielka liczba przedstawień (celu, środków i skutku) są pożyteczne lub szkodliwe, zależnie od temperamentu. Przeżycie musu daje bardziej chwiejne i słabsze działanie niż świadomość wolności. Znaczenie wspomnianych sześciu cech procesu woli i wpływ ich na wykonanie, są zbadane i opisane (w pracy „O typach woli").

Nasuwa się więc wniosek wychowawczy przerabiania szkodliwych cech w ogóle lub szkodliwych tylko dla danego typu (temperamentu) na inne korzystniejsze, dające lepsze wyniki w wykonaniu dla podniesienia działalności woli jednostki. W literaturze przedmiotu istnieją badania wykazujące możliwość podobnego przerabiania cech.

Z powyższych rozważań wynika, że kształcenie woli, dotykające tylko formalnej strony przeżyć, nazwijmy je formowaniem dla odróżnienia od tzw. formalnego kształcenia, wzbudzającego wiele wątpliwości u pedagogów naukowców, może nie wchodzić w dziedzinę wartości. Choć ono nie obejmuje całości kształcenia woli, dotyka jednak odcinka dotąd najbardziej zaniedbanego, stanowiącego jednak podstawę wszelkiego innego kształcenia: trzeba bowiem najpierw posiadać dobrze uformowane funkcje woli, by przy ich pomocy móc zdążać do takich lub innych celów.

Taka poprawa szłaby po linii naturalnego rozwoju dyspozycji woli, a rozwój ten, jak wskazują badania, idzie po linii formowania woli. Nie wszyscy ludzie w jednakowym tempie kroczą po tej drodze. Niektórzy uzyskują tak zwaną mądrość życiową, czyli bardziej prawidłowe funkcjonowanie woli w wieku średnim, inni — dopiero na starość. Formowanie woli pozwoliłoby zmniejszyć ilość rozbitków życiowych i ludzi zapóźno poznających swe błędy.

Zapewne obok typów o wyraźnych brakach woli w dziedzinie formalnej istnieją i takie, które potrzebują kształcenia, jak chce Lindworsky, przede wszystkim w dziedzinie treści woli, gdyż brak im celów działania, a wartości ich są pozorne, tj. fałszywe.

IV. Wnioski.

1. Pogląd Lindworskiego na wychowanie woli jest słuszny, gdyż korzystając z wyników eksperymetalnych badań podkreśla i uzasadnia znaczenie rozwoju celów, motywów i wartości jako podstawy, twórczego i kierującego czynnika w wychowaniu.

2. Poglądy Lindworskiego na wychowanie woli nie obejmują wszystkich wyników eksperymentalnych badań i nie wykorzystują wszystkich sił tkwiących w ludzkiej psychice, nie ogarniają przeto całości zagadnienia.

3. Obok naczelnego zagadnienia, rozwiązanego przez Lindworskiego istnieje zagadnienie może drugorzędne, ale niezwykle ważne, bo ułatwiające a nawet umożliwiające kształcenie woli; jest nim formowanie woli polegające na analizie i wykorzystaniu wpływu rozmaitych przeżyć aktu. procesu i działania woli na wykonanie.

4. Formowanie woli przez wcześniejsze poznanie i poprawianie braków formalnych funkcji woli pozwoliłoby zmniejszyć liczbę ludzi słabych, a przez to wzmocnić strukturę społeczną narodu i państwa.